

Sygn. akt V AGa 119/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Zofia Kołaczyk (spr.) SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt XIII GC 527/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) zasądza na rzecz powódki od pozwanej kwotę:

a) 417.288,52 (czteryście siedemnaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt osiem 52/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 grudnia 2014 r. do daty zapłaty,

b) ustawowe odsetki za opóźnienie:

- od kwoty 1.029.860,04 (jeden milion dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt 04/100) złotych od 2 grudnia 2014 r. do 26 marca 2017 r.,
- od kwoty 1.663.836,25 (jeden milion sześćset sześćdziesiąt trzy tysiące osiemset trzydzieści sześć 25/100) złotych od 2 grudnia 2014 r. do 23 kwietnia 2017 r.,

2) w pozostałej części powództwo oddala;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.436,39 (siedem tysięcy czterysta trzydzieści sześć 39/100) złotych tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
--------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 119/18

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w C. domagała się zasądzenia kwoty 3 110 984,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu tytułem odszkodowania za bezprawne wszczęcie i prowadzenie egzekucji co do zaspokojonej należności.

W odpowiedzi na pozew pozwana wносиła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu, zarzucając, że była uprawniona do prowadzenia egzekucji, gdyż powódka była jej dłużnikiem z tytułu kilku cesji a dokonane wpłaty zarachowane były na poczet długów najdawniejszych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach.

W związku z dużą podwyżką akcyzy na wyroby powoda w 2014 r. spółka przeżywała przez około 8 miesięcy trudności w zachowaniu płynności finansowej co spowodowało, że niektóre zobowiązania finansowe nie były płacone w terminie. W tamtym okresie pojawiły się firmy, które skupowały wierzytelności kontrahentów, w tym pozwany (...) S.A.

Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 4 lutego 2014 r. zawartej z kontrahentem powódki spółką (...) S.A. w W., pozwana nabyła wierzytelności przysługujące cedentowi w stosunku do powódki w łącznej kwocie 5 720 566,92 zł z tytułu sprzedanego przez cedenta powódce oleju rzepakowego, objętego fakturami VAT wymienionymi w umowie cesji.

W dniu 12 lutego 2014 r. powódka (dłużnik) zawarła z pozwaną – cesjonariuszem (wierzycielem) umowę ugody nr (...) oświadczenie o uznaniu długu w kwocie 6 022 238,33 zł na który to składała się kwota 5 859 719,17 zł – stanowiąca podstawową sumę zadłużenia i kwota 162 519,16 zł z tytułu odsetek wyliczonych na dzień zawarcia ugody. Strony w umowie ugody postanowiły, że powódka spłaci zadłużenie w kwocie 5 859 719,17 zł powiększone o połowę kwoty odsetek ustawowych należnych na dzień zawarcia ugody tj. 81 259,58 zł w sześciu ratach, przy czym w pięciu ratach płatnych po 1 000 000 zł każda i szóstą ratą w kwocie 940 978,75 zł. Strony postanowiły także, że w razie braku zapłaty którejkolwiek raty w terminie w pełnej wysokości, w tym w razie przekroczenia terminu płatności którejkolwiek z rat powyżej dwóch dni kalendarzowych, postanowienia § 2 i § 3 przestają wiązać, a łączna suma dłużna, określona w § 1 staje się natychmiast wymagalna, począwszy od dnia zawarcia ugody.

Wobec niedotrzymywania terminów zapłaty ustalonych w ugodzie pozwana uznała, że ugoda przestała obowiązywać, utraciła moc i w związku z tym wystąpiła na drogę sądową.

W dniu 11 marca 2014 r. pozwana wniosła pozew w postępowaniu nakazowym, domagając się zasądzenia od powódki (tam pozwanego) kwoty 4 064 455,82 zł z odsetkami i kosztami procesu. W dniu 19 marca 2014 r. został wydany

nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym uwzględniono żądanie pozwu w całości. Powódka nie zaskarżyła nakazu wobec czego z dniem 10 kwietnia 2014 r. nakaz ten stał się prawomocny. Na wniosek pozwanej z 27 marca 2014 r. wydano jej cztery odpisy nakazu zapłaty. Natomiast na wniosek pozwanej z 16 kwietnia 2014 r., w dniu 7 maja 2014 r. wydano jej tytuł wykonawczy tj. prawomocny nakaz zapłaty zaopatrzonej w klauzulę wykonalności.

W wyniku zawartego porozumienia – ugody powódka systematycznie spłacała zadłużenie, przy każdym z przelewów zaznaczając, który dług pokrywa i czego dotyczy konkretna wpłata, a to ugody z 12 lutego 2014 r. Zdarzały się opóźnienia, ale w rezultacie całe zadłużenie zostało spłacone. Wpłaty powódki nie były księgowane na poczet spłaty wierzytelności objętych nakazem zapłaty z 19 marca 2014 r. Pozwana 8 maja 2014 r. złożyła wniosek egzekucyjny do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chrzanowie wnosząc o wyegzekwowanie należności głównej 4 064 455,82, odsetek i kosztów postępowania uzasadniając to tym, że powódka nie spłaciła należności objętej tym nakazem. To spowodowało, że w wyniku czynności Komornika doszło do wyegzekwowania spłaconej już wierzytelności.

W piśmie z 9 maja 2014 r. Komornik zawiadomił powódkę o wszczęciu egzekucji i wezwał do dobrowolnego wykonania oraz odrębnie wezwał do złożenia wyjaśnień w trybie art. 801 k.p.c. w związku z art. 761 k.p.c. W kolejnych pismach z 9 i 12 maja 2014 r. Komornik dokonał zajęcia wierzytelności z rachunków bankowych powódki i zajęcia ruchomości.

W piśmie z 12 maja 2014 r. skierowanym do pozwanej, powódka oświadczyła, że zaległość wynikająca z ugody nr (...) uregulowana zostanie w ratach w okresie od 14 maja do 26 maja 2014 r. Z kolei w piśmie z 13 maja 2014 r. powódka poinformowała pozwaną, że w związku z dobrowolnymi wpłatami dokonanymi przed skierowaniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego kwota zadłużenia powódki nie przekraczała kwoty 1 273 981,93 zł, dlatego powódka wezwała pozwaną do niezwłocznego cofnięcia wniosku egzekucyjnego w zakresie w jakim dług powódki został uregulowany.

Pozwana w dniu 14 maja 2014 r., e-mailem, przesała powódce do podpisu ugodę, jaka miała być zawarta między nimi, zatytułowaną ugoda nr (...) z 14 maja 2014 r. oświadczenie o uznaniu długu na kwotę 1 428 337,60 zł oraz porozumienie również datowane na 14 maja 2014 r.

W piśmie z dnia 15 maja 2014 r. powódka wniosła do Komornika o natychmiastowe zwolnienie rachunków bankowych i ograniczenie egzekucji, w związku ze spłatą ponad 75% zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty z 19 marca 2014 r. wskazując, że kwota 2 900 000 zł została już uregulowana, gdy tymczasem w drodze czynności Komornika zablokowana została kwota 4 219 777,57 zł. Pismo kwestionujące wszczęcie egzekucji skierowała również do pozwanej.

Przy piśmie z dnia 16 maja 2014 r. Komornik przesłał pozwanej odpis pisma dłużnika z 15 maja 2014 r., wnosząc o ustosunkowanie się do jego treści. Równocześnie w pismach skierowanych do banków Komornik zarządził cofnięcie zajęć rachunków bankowych. W odpowiedzi pozwana oświadczyła, że wniosek egzekucyjny z 8 maja 2014 r. jest zasadny i został skierowany do organu egzekucyjnego na podstawie salda ustalonego przez księgowość pozwanej i podtrzymała wniosek egzekucyjny.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2014 r. Komornik ustalił koszty postępowania egzekucyjnego i wobec wyegzekwowania całości zadłużenia postanowił zakończyć postępowanie egzekucyjne.

Pismem z 19 maja 2014 r. powódka wezwała pozwaną do zwrotu nienależnie uzyskanej kwoty 2 955 063,11 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy sumą zapłaconą przed wszczęciem egzekucji, a sumą dłużną.

W odpowiedzi na to pismo pozwana, w swoim piśmie z 20 maja 2014 r. oświadczyła, że na skutek zaprzestania regulowania przez powódkę ustalonych rat, ugoda z 14 lutego 2014 r. utraciła moc, aktualne saldo zadłużenia powódki wobec pozwanej wynosiło 4 163 125,49 zł. Wobec tego po wpływie na jej rachunek kwoty 4 229 910,87 zł pozwana dokonywała potrąceń wskazanych w piśmie w formie tabelarycznej. Pozwana wskazała, że podstawą jej działań był art. 451 k.c. W odpowiedzi na powyższe powódka oświadczyła, że nie uznaje dokonanego potrącenia i wezwała do natychmiastowej zapłaty kwoty 2 900 000 zł wraz z odsetkami, stanowiącej część wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z 19 marca 2014 r. Pozwana w piśmie z 19 maja 2014 r. złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu wzajemnych

zobowiązań do kwoty 4 163 125,49 zł wskazując, że należności powódki wobec (...) to kwota 4 229 910,87 zł, którą został uznany rachunek bankowy pozwanej w dniu 19 maja 2014 r. Natomiast należności pozwanej to: - kwota 1 287 355,49 zł z nakazu zapłaty z 19 marca 2014 r. (w tym pozostała część z nakazu zapłaty, co do należności głównej, odsetek, kosztów postępowania i kosztów postępowania klauzulowego i egzekucyjnego), - kwota 929 744,87 zł z nieprawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu, - kwota 997 012,12 z faktur VAT, - kwota 949 280,01 zł z faktur VAT i skapitalizowanych odsetek od tych faktur.

W dniu 23 maja 2014 r. do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynął wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczenia w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, w postaci nakazu zapłaty z 19 marca 2014 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. XIII GNc 135/14/K, w części co do kwoty 2 900 000 zł. Postanowieniem z dnia 30 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie udzielił powódce zabezpieczenia opisanego powyżej roszczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chrzanowie w sprawie Km 4833/14 z wniosku pozwanej i wyznaczył dwutygodniowy termin do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Pozwana zaskarżyła powyższe postanowienie i na skutek zażalenia pozwanej Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił postanowieniem z dnia 18 września 2014 r. zaskarżone postanowienie i umorzył postępowanie wywołane wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia, wobec zakończenia postępowania egzekucyjnego postanowieniem Komornika z 20 maja 2014 r.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

W sprawie bezspornym było, iż na dzień 12 lutego 2014 r. powódka była zadłużona wobec pozwanej na kwotę 5 859 719,17 zł. Powódka nie dotrzymywała postanowień ugody z 12 lutego 2014 r., o tyle, że nie regulowała w terminach wskazanych w ugodzie, jak i w podanych tam wysokościach, należnych rat. Pozwana zatem zasadnie wystąpiła z pozwem o wydanie nakazu zapłaty, który Sąd uwzględnił wydając w dniu 19 marca 2014 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, a którego powódka nie zaskarżyła i który to nakaz się uprawomocnił a następnie stał się tytułem wykonawczym, na podstawie którego pozwana wszczęła postępowanie egzekucyjne. Wniosek egzekucyjny wpłynął do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chrzanowie w dniu 9 maja 2014 r. i opiewał na całą kwotę objętą nakazem, a więc na kwotę 4 064 455,82 zł. Tymczasem powódka dokonywała spłaty należności objętej ugodą i tak przed wniesieniem pozwu w sprawie XIII GNc 135/14/K zapłaciła w dniu 18 lutego 2014 r. i 4 marca 2014 r. łącznie kwotę 2 000 000 zł. Po wniesieniu pozwu dokonała zaś kolejnych wpłat w okresie od 17 marca 2014 do 18 kwietnia 2014 r. na kwotę 2 900 000 zł co łącznie stanowi kwotę 4 900 000 zł. W dniu 16 maja 2014 r. Komornik dokonał zajęcia rachunków bankowych powódki na kwotę 4 568 159,72 zł. Do dnia złożenia wniosku egzekucyjnego część należności objętej nakazem zapłaty, tj. kwota 2 900 000 zł została uregulowana dobrowolnie, zatem skierowanie egzekucji, co do całej należności wynikającej z nakazu zapłaty, celem przymusowego spełnienia świadczenia, było bezzasadne w stosunku do tej kwoty, a co doprowadziło do wyegzekwowania przez Komornika całej objętej nakazem zapłaty kwoty 4 568 159,72 zł, a w jej ramach kwoty 2 900 000 zł już przez powódkę zapłaconej. Wyegzekwowanie kwoty 2 900 000 zł stanowiło czyn niedozwolony z art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. na przesłanki, których to przepisów Sąd wskazał.

Jeżeli zaspokojony wierzyciel wykorzystuje istnienie tytułu wykonawczego w celu ponownego wyegzekwowania już spełnionego świadczenia, to jego działanie zawsze spotkać się musi z negatywną oceną w sensie nie tylko moralnym, ale i prawnym. Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem, postępowanie zatem - w razie jego bezpodstawności - toczy się na ryzyko wierzyciela, który winien naprawić wyrządzoną takim postępowaniem szkodę. Pozwana przez złożenie wniosku egzekucyjnego w sytuacji, gdy roszczenie zostało już zaspokojone, działała bezprawnie i w sposób zawiniony doprowadziła do powstania po stronie powódki szkody. Takie zachowanie stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. i zgodnie z zawartą w tym artykule normą rodzi obowiązek odszkodowawczy. Postępowanie egzekucyjne toczyło się na ryzyko wierzyciela, który winien naprawić wyrządzone takim postępowaniem szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.09.2003 r. sygn. I ACa 144/03, uchwała Sądu Najwyższego z 7.10.2009 r. sygn. II CZP 68/09). Powódka wykazała przesłanki uzasadniające odpowiedzialność deliktową pozwanej, w tym związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zachowaniem pozwanej (jej organu - zarządu) oraz to, że działania te były umyślne, gdyż pozwana miała świadomość tego, że należność wynikająca z nakazu zapłaty została w przeważającej części tj. co do kwoty 2 900

zł zapłacona przez powódkę przed wszczęciem egzekucji i mimo nawet przesłania przez Komornika pisma powódka o stanie zadłużenia pozwanej nadal podtrzymywała wniosek egzekucyjny i uznawała go za słuszny. W takiej sytuacji skierowanie egzekucji także do tej części wierzytelności, która już została zaspokojona stanowiło czyn niedozwolony, gdy posłużenie się w takiej sytuacji tytułem egzekucyjnym było bezprawne i zawinione. Szkoda majątkowa powódki polegała na tym, iż w wyniku działań pozwanej o charakterze czynu niedozwolonego, doszło do dwukrotnej zapłaty tego samego długu, raz dobrowolnie, a po raz kolejny przymusowo w drodze egzekucji komorniczej.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej o możliwości zaliczenia wpłat powódki na poczet najdalej wymagalnego zadłużenia. Takie działanie pozwanej było niedopuszczalne także i dlatego, że skoro pozwana wnosząc pozew o wydanie nakazu zapłaty poddała pod osąd Sądu konkretne wierzytelności, których powódka dobrowolnie – na ten czas tj. wniesienia pozwu – nie regulowała to tylko wierzytelności wskazane w tym pozwie jako roszczenia pozwanej, prawomocnie zasądzone mogły być egzekwowane w drodze egzekucji komorniczej. Operacja pozwanej polegająca na niejako na „podpięciu” pod wydany przez Sąd tytuł wykonawczy innych wierzytelności, nie objętych tym tytułem i tą drogą ich przymusowe wyegzekwowanie stanowi czyn niedozwolony, w rozumieniu art. 415 k.c. zaś powstała z tego tytułu po stronie powódki szkoda podlega naprawieniu. Nie mogło też odnieść rezultatu oświadczenie o potraceniu, a to w świetle art. 505 punkt 3 k.c.

Z tych przyczyn na podstawie art. 415 i 416 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 110 984,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. na mocy art. 481 § 1 i § 2 i art. 482 § 1 k.c. Na zasadzoną kwotę roszczenia głównego składają się:

- kwota 2 910 890,96 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą zajęta przez Komornika (4 568 159,72 zł) a kwotą rzeczywiście należną pozwanej (1 657 268,76 zł) oraz kwota 200 093,85 zł stanowiąca kwotę skapitalizowanych odsetek od kwoty 2 910 890,96 zł za okres od 23 maja 2014 r. do 1 grudnia 2014 r., albowiem roszczenie powódki z tytułu czynu niedozwolonego stało się wymagalne z dniem 23 maja 2014 r., gdyż pozwana została wezwana do zapłaty pismem z 19 maja 2014 r. i w tym wezwaniu powódka wyznaczyła termin zapłaty do dnia 22 maja 2014 r., a należy je liczyć do dnia 1 grudnia 2014 r., z uwagi na to, że w dniu 2 grudnia 2014 r. został wniesiony pozew w niniejszej sprawie.

Koszty procesu zostały rozliczone zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.c.).

Wyrok ten zaskarżyła pozwana wnosząc w apelacji o jego zmianę przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu oraz kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 415 k.c. oraz 416 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, gdy wskazane fakty mogą uzasadniać odpowiedzialność pozwanej przy zastosowaniu art. 405 k.c. lub art. 410 k.c.; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwana poniosła uszczerbek majątkowy co do wyegzekwowanej kwoty, a co w efekcie doprowadziło do wyrównania stanów majątkowych obu stron; błędną ocenę materiału dowodowego przez przyjęcie, że zachowanie pozwanej nosi znamiona winy i bezprawności.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja co do zasady nie może odnieść rezultatu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu Okręgowego stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, a znajdujące odzwierciedlenie w materiale dowodowym sprawy, którego ocena nie narusza reguł art. 233 § 1 k.p.c., jak i wysnute z nich wnioski natury prawnej.

Pozwana stawiając zarzut błędnej oceny zgromadzonego materiału, nie wskazuje jakie to konkretne dowody miały być ocenione nieprawidłowo, podejmując polemikę z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji. Podkreślić należy, że ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie należy do sądu, a który uprawniony jest do ich oceny według swobodnego uznania, którego granice wyznacza nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie,

wyciągnięcie z przeprowadzonych dowodów wniosków logicznie poprawnych i zgodnych z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu w tym przedmiocie nie wystarczającym jest li tylko stwierdzenie o wadliwości dokonanej oceny, odwołujące się do własnego przeświadczenia o wadze, doniosłości poszczególnych dowodów, własna projekcja co do stanu faktycznego. Niezbędne jest wykazanie poprzez argumenty natury jurydycznej, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, naruszył reguły wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., nakaz wszechstronnego rozważenia materiału. W orzecznictwie akcentuje się przy tym, że jeżeli sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dały się wysnuć wnioski odmienne.

W materiale dowodowym sprawy nie budzi zastrzeżeń ustalenie Sądu Okręgowego, że wszczęcie przez pozwaną, a następnie domaganie się prowadzenia egzekucji co do całej należności objętej tytułem egzekucyjnym a to nakazem zapłaty z dnia 19 marca 2014 r., XI GNc 135/14 pozbawione było zasadności, wobec zapłaty przez powódkę dobrowolnie z kwoty objętej nakazem zapłaty kwoty 2900 000 złotych. Na dzień zainicjowania postępowania egzekucyjnego zobowiązanie w tej kwocie wygasło, stąd kierowanie egzekucji również i do tej kwoty pozbawione było podstawy, gdy objęte tytułem egzekucyjnym zobowiązanie w tej kwocie już nie istniało.

Nie jest sporny fakt zapłaty kwoty 2 900 000 złotych przez powódkę, gdy stanowisko pozwanej o zaliczeniu dokonywanych przez powódkę wpłat na poczet innych zobowiązań, trafnie Sąd Okręgowy uznał za nie mogące odnieść łącznego z nim rezultatu. Nie można bowiem pomijać, jak czyni to skarżąca, że dokonując wpłat w okresie od 17 marca 2014 roku do 18 kwietnia 2014 roku na łączną kwotę 2900 000 powódka każdorazowo wskazała tytuł zapłaty, a mianowicie jakie konkretnie zobowiązanie płaci. To zaś, że powódka nie wskazywała faktur, a ugody i jej numer, a w której to zgodnie w §1 strony ustaliły wysokość zadłużenia obciążającego powódkę, i które to zadłużenie stawało się natychmiast wymagalne od dnia zawarcia ugody, w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, nie oznacza, że powódka nie wskazywała co płaci, ani też by to miało rodzić jakieś wątpliwości. Skarżąca błędnie dokonuje interpretacji skutków rozwiązania ugody w aspekcie zaliczania dokonywanych przez powódkę wpłat na poczet zobowiązania w niej określonego. Na skutek nieterminowego realizowania rat ugody, przestały wiązać jedynie postanowienia §2 i 3 ugody, a co wprost wynika z treści §4 ugody, zaś ugoda pozostała w mocy co do jej §1, a to uzgodnionej i uznawanej przez powódkę wysokości zadłużenia, gdy zgodnie z §4 w takim przypadku staje się ono (łączna suma dłużna o której mowa w §1) natychmiast wymagalne począwszy od dnia zawarcia ugody. Ta należność stanowiła przedmiot żądania pozwu wniesionego przez pozwaną w trybie postępowania nakazowego, w którym to pozwie pozwana odwoływała się do wskazanych postanowień §1 i 4 ugody, dokonanego w niej uznania długu określonej wysokości, gdy w postanowieniu §1 ugody strony ustaliły wysokość zadłużenia powódki, które zobowiązana jest ona uiścić tak co do należności głównej i odsetek z uzgodnieniem ich doliczenia do sumy dłużnej i razem dalszego oprocentowania. Tak określona w umowie „ugody” należność stanowiła zadłużenie powódki, które było natychmiast wykonalne i które zobowiązana ona była zapłacić w pełnej wysokości po ustaniu mocy wiążącej postanowień §2 i §3 ugody dotyczących rozłożenia na raty i umorzenia części odsetek. Zatem wskazanie przez powódkę w poleceniach przelewu jako tytułu zapłaty ugody i jej numeru dostatecznie indywidualizowało, konkretyzowało płacony zgodnie z wolą powódki dług, a który był objęty wcześniejszym uznaniem w §1 ugody, tam skonkretyzowany, co do jego podstawy. Nie było zatem konieczności dla realizacji skutków z art. 451 § 1 k.c. wskazywania numerów faktur.

Stanowisko pozwanej jakoby w dacie zapłaty księgowość zaliczała dokonywane wpłaty na inne najdawniej wymagalne długi powódki, nie może być podzielone. Zwrócić należy uwagę, że pozwana do momentu zgłoszenia przez powódkę zastrzeżenia i żądania co do bezpodstawnie wyegzekwowanej kwoty, nigdy wcześniej nie wskazywała na odmienny aniżeli wynikający z dokumentów wpłat sposób ich zaliczania, pomijając skuteczność tego odmiennego zaliczenia na gruncie art. 451 k.c., a wręcz przeciwnie, z korespondencji prowadzonej z przedstawicielem pozwanej wynika, że wpłaty te były wówczas zaliczane zgodnie ze wskazaniem powódki. W korespondencji e-mailowej z poczty elektronicznej pozwanej, prowadzonej przez jej doradcę klienta wskazywano powódce na wysokość jej zadłużenia, a objętego przedmiotowym tytułem egzekucyjnym. Między innymi w piśmie z 27 marca 2014 r. wymieniony odwoływał się do decyzji zarządu co do nierealizowania nakazu zapłaty jako tytułu zabezpieczenia, jeżeli powód nie złoży

zarzutów od nakazu zapłaty, wskazując następnie w piśmie z 1 kwietnia 2014 r. i 7 kwietnia 2014 r. (k. 106) na wysokość dokonanej zapłaty i pozostałej do zapłaty kwoty, w tym z nakazu zapłaty. W e-mailu z 22 kwietnia 2014 r. przedstawiciel pozwanej informował powódkę, że do zapłaty z nakazu zapłaty pozostała kwota 1196 672,82 zł oraz odsetki 77308,94 złotych. Nie ma przy tym znaczenia odwoływanie się przez skarżącą do braku umocowania wymienionego do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej, gdy te dane nie nosiły takiego charakteru, a stanowiły oświadczenie wiedzy, niewątpliwie stanowiące odzwierciedlenie danych uzyskanych od służb księgowych co do wysokości dokonanych przez powódkę wpłat. Wersja o innym zaliczeniu pojawiła się dopiero po zakwestionowaniu przez powódkę zasadności egzekucji co do kwoty zaspokojonej dobrowolnie i zgłoszeniu z tego tytułu roszczeń, w oderwaniu od faktycznego stanu rzeczy, gdy istniejący tytuł wykonawczy w zakresie zaspokojonym, pozwana faktycznie wykorzystwała do uzyskania zaspokojenia innych należności co do których nie miała tytułu, a które pozostawały sporne. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie mogła zaliczać wpłat pozwanej zawierających wskazanie płaconego długu na inne należności.

Kwestie zarachowania świadczenia wypełnionego przez dłużnika w sytuacji, gdy dłużnik ma wobec tego samego wierzyciela co najmniej kilka długów tego samego rodzaju, reguluje przepis art. 451 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu dłużnik spełniając świadczenie może w sposób wiążący dla wierzyciela wskazać konkretny dług, który zaspokaja. Naczelną bowiem regułą na gruncie tej regulacji prawnej jest to, że decyzja dotycząca zarachowania świadczenia należy przede wszystkim do dłużnika (§1 art. 451 k.c.). Wyborowi dłużnika wierzyciel nie może zaoponować, a jedyne uprawnienie jakie w takiej sytuacji przysługuje mu zgodnie ze zdaniem drugim §1 art. 451 k.c., to dokonanie zaliczenia otrzymanego świadczenia w pierwszym rzędzie na związane z tym długiem należności uboczne oraz zalegające świadczenie główne (np. przeterminowane raty). Powyższe oznacza, że w sytuacji o której mowa w przepisie art. 451 § 1 k.c. wierzyciel nie może zaliczyć dokonanej zapłaty na inne zobowiązanie niż wskazane przez dłużnika. Uprawnienie wierzyciela do odmiennego zarachowania według swego uznania przy wydaniu dłużnikowi pokwitowania aktualizuje się dopiero wówczas, gdy dłużnik spełniając świadczenie nie wskaże, które zobowiązanie zaspokaja (art. 451 § 2 k.c.). W stanie zaś rozpoznawanej sprawy takie uprawnienie po stronie pozwanej nie powstało, bowiem powódka, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, spełniając częściowo obciążające ją zobowiązanie, w okresie od 17 marca do 18 kwietnia 2014 r. na łączną kwotę 2900 000, wskazała w poleceniach przelewu tytuł wpłaty. Stąd pozwana nie może skutecznie odwoływać się do zaliczenia tej kwoty na poczet innych zobowiązań i z tym łączyć zasadności prowadzenia egzekucji również i co do tej kwoty, a co za tym idzie kwestionowania zasadności powództwa.

Trafnie też Sąd Okręgowy w stanie faktycznym sprawy przyjął, że pozwana podejmując działania zmierzające do wyegzekwowania zapłaconej należności dopuściła się deliktu, spełnione zostały przesłanki deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej. Działanie pozwanej polegające na złożeniu wniosku o wszczęcie egzekucji również co do zaspokojonej kwoty było działaniem zawinionym. Nie może przy tym odnieść rezultatu w materiale sprawy odwoływanie się do rzekomego przeświadczenia, że egzekwowana wierzytelność istnieje, nie została zaspokojona, gdy to przeświadczenie mające się opierać na dokonanym zaliczeniu, nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy i nie znajduje uzasadnionej podstawy, a o czym była mowa powyżej. Powtórzyć należy, że powódka każdorazowo wskazywała dług który płaci, a co nie budziło wówczas dla nikogo wątpliwości, nie kto inny a przedstawiciel pozwanej w kontaktach z powódką wskazywał na wysokość jej zadłużenia z nakazu zapłaty (pismo z 22 kwietnia 2014), uwzględniając wpłatę kwoty 2900 000 złotych, pozwana w kontaktach z powódką nie wskazywała na odmienny od wskazań w poleceniach przelewu sposób zaliczenia, a nadto niezwłocznie po wszczęciu egzekucji powódka wskazywała na jej bezpodstawność co do kwoty zaspokojonej, tak w piśmie do Komornika prowadzącego egzekucję, jak i skierowanym bezpośrednio do pozwanej z dnia 13 maja 2014 r. i 15 maja 2014 (k. 138) informując jaka jest kwota faktycznego zadłużenia z egzekwowanego nakazu o braku podstaw kierowania egzekucji do całości należności, a co skutkuje pozbawieniem powódki zajętych środków, wzywając pozwaną do cofnięcia w tym zakresie wniosku o egzekucję, a co nie spotkało się z właściwą reakcją pozwanej, która poprzez swego pełnomocnika zażądała prowadzenia egzekucji co do całej kwoty należności pomimo braku ku temu podstaw. Podjęta po wyegzekwowaniu całej kwoty należności próba uzasadnienia prowadzenia egzekucji, rzekomym odmiennym zaliczeniem wpłat, które jeżeli nawet miało miejsce, to dokonane zostało sprzecznie z ustawą – art. 451 § 1 k.c., i było nieskuteczne, nie może odnieść rezultatu. Również i przedstawiona na użytek postępowania interpretacja jednoznacznej treści ugody co do

zakresu jej mocy wiążącej, uwzględniając, że do pozostających w mocy postanowień określających wysokość uznanego zadłużenia odwoływała się sama pozwana inicjując postępowanie, w którym uzyskała tytuł wykonawczy stanowiący podstawę egzekucji, nie daje podstaw do eliminowania zaistnienia trafnie przyjętej przez Sąd I instancji, przesłanki zawinienia pozwanej. Analiza materiału sprawy wskazuje, że pozwana mając pełną wiedzę co do długu który został zaspokojony przez powódkę, kierowała egzekucje i ją popierała co do części zaspokojonej już wierzytelności, dążyła w ten sposób do uzyskania zaspokojenia innych należności niż objęte tytułem egzekucyjnym, a co nie może być ocenione inaczej aniżeli jako działanie bezprawne i zawinione przez pozwaną. Nie może też odnieść rezultatu w tych okolicznościach odwoływanie się do salda zadłużenia powódki wynikającego z systemu księgowego, gdy to, jeżeli miało miejsce, było wynikiem nieprawidłowości służb pozwanej, zignorowania wskazań powódki co do płaconego zadłużenia będących wiążącymi, a co w rezultacie obciąża pozwaną jako profesjonalny podmiot, gdy to winno być przed podjęciem decyzji o wszczęciu egzekucji, a najpóźniej przed jej popieraniem po zgłoszeniu zastrzeżeń przez powódkę, zweryfikowane.

Nadmienić przy tym należy, że podstawą odpowiedzialności deliktowej w tym przypadku jest wina, a co wynika wprost z art. 415 k.c. Przez zachowanie zawinione ogólnie rzecz ujmując rozumie się zaś naganą decyzję podmiotu (sprawcy czynu) podjętą przez niego w konkretnej sytuacji w odniesieniu do zdarzenia wyrządzającego szkodę (czynu niedozwolonego – jako niewłaściwego postępowania od strony przedmiotowej). Podstawą odpowiedzialności deliktowej jest nie tylko wina umyślna ale i nieumyślna, niedbalstwo wyrażające się niezachowaniem wymaganej staranności i rzetelności. Piśmiennictwo, jak i orzecznictwo nie wyklucza stosowania konstrukcji odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. za szkodę wyrządzoną dłużnikowi jego zachowaniem, a pozostającą w normalnym związku przyczynowym ze wszczęciem egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego, jeżeli działanie wierzyciela nosi cechy zawinionego złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji i jej popieranie, a co ma miejsce m.in. wówczas, gdy objęte tytułem wykonawczym świadczenie zostało wcześniej zaspokojone przez dłużnika. Wierzyciel dysponujący tytułem wykonawczym ma prawną możliwość wszczęcia egzekucji objętego nią roszczenia, gdy nie można pomijać celu jakiemu służy tytuł wykonawczy, a mianowicie przymusowej realizacji objętego tytułem zobowiązania z którego dłużnik się nie wywiązuje. Tytuły wykonawcze nie służą, zaś do realizacji zobowiązań, które wygasły w całości lub w części. Egzekwując zaspokojone zobowiązanie wierzyciel działa bezprawnie i w sposób zawiniony, gdyż faktycznie w zaspokojonym zakresie zobowiązanie nie istnieje i nie uchyla tego jak i braku pozostającej z tym zachowaniem w związku przyczynowym szkody w postaci wyegzekwowanego świadczenia i związanych z egzekucją obciążających dłużnika kosztów fakt istnienia po stronie dłużnika innych aniżeli objęte tytułem zobowiązań, a na które nie rozciąga się działanie tytułu wykonawczego. Nie można przy tym podzielić stanowiska apelującej, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż powódka poniosła uszczerbek majątkowy w zakresie wyegzekwowanej kwoty, gdy w efekcie to wyegzekwowanie (zaspokojonej wcześniej części należności) doprowadziło w końcowym efekcie do wyrównania stanu majątkowego obu stron, bo zmniejszyło zadłużenie powódki z innego tytułu, a które po uzyskaniu przez pozwaną tytułu wykonawczego co do nich, powódka zmuszona byłaby zaspokoić. Uzyskanie przez wierzyciela od komornika kwot ściąganych od dłużnika w wyniku egzekucji wszczętej bezprawnie, nie może prowadzić do wygaśnięcia lub zmniejszenia zadłużenia dłużnika z innych tytułów. Możliwość egzekwowania innych długów powódki na podstawie uzyskanych tytułów wykonawczych (w tym co do części nabytych przez pozwaną wierzytelności wobec powódki, pozwana nie dysponuje tytułami egzekucyjnymi) nie wyklucza istniejącej po stronie powódki szkody wynikającej z bezpodstawnego wyegzekwowania kwoty objętej egzekwowanym tytułem wykonawczym już zaspokojonej. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do sankcjonowania wszczynania egzekucji z pominięciem przepisów prawa, w tym i materialnych. Kwestia ta stanowiła przedmiot wypowiedzi Sądu Najwyższego m.in. w wyroku z 14 stycznia 2005 r. III CK 193/04 w aspekcie tzw. przyczyny rezerwowej, zapasowej szkody, możliwości powoływania się na to, że wskazywany przez powoda uszczerbek powstałby niewątpliwie również wówczas, gdyby obciążające pozwanego zdarzenie nie nastąpiło, na skutek innego późniejszego zdarzenia (tu konieczności zaspokojenia innych długów, możliwości ich egzekwowania – na podstawie ich dotyczących tytułów). Sąd Najwyższy przyjął, że pozwany o naprawienie szkody nie może powoływać się na to, że w wyniku jego późniejszego zgodnego z prawem zachowania się poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku, gdy rzeczywiste zachowanie się pozwanego stanowiło naruszenie



norm mających zapobiec tej szkodzie (por. też wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2007, V CSK 452/06, 11 stycznia 2006 r., III CK 325/05, 10 lutego 2010, V CSK 272/09).

Tytuł wykonawczy, a następnie wszczęta na jego podstawie egzekucja może służyć tylko zaspokojeniu objętego nim zobowiązania, nie może zaś prowadzić w efekcie do zaspokojenia tą drogą innego zadłużenia. Poza bowiem dobrowolnym zaspokojeniem długu, czy też w drodze potrącenia jeżeli jest ono prawnie dopuszczalne (art. 505 k.c.), jego przymusowa realizacja może się odbywać li tylko na podstawie dotyczącego go tytułu wykonawczego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na wyłączenie możliwości powoływania się pozwanego na możliwość wyrządzenia takiej samej szkody innym własnym działaniem legalnym, w sytuacji gdy tego legalnego działania nie było, a pozwany osiągnął pożądany rezultat w wyniku działania bezprawnego i zawinionego. Brak jest uzasadnienia dla zaakceptowania sytuacji, w której zawinione bezprawne działanie sprawcy uwolniło sprawcę od podjęcia działania do zaspokojenia przysługujących mu roszczeń zgodnie z przepisami prawa, a jednocześnie dających poszkodowanemu procesowe środki ochrony jego praw. Zaspokojenie roszczeń może się odbywać w granicach prawa. Nadto jak podnosi się w orzecznictwie, konstrukcja tzw. legalnego zachowania alternatywnego sprawcy jako odmiana tzw. przyczyny rezerwowej zakładająca, że dłużnik może się skutecznie powołać na to, iż mimo bezprawności jego zachowania wyrządzającego szkodę, ta szkoda i tak by powstała, gdyby podjęte działania były zgodne z prawem, mogłaby być rozważana gdyby, istniała pewność co do jej wystąpienia. Dowód zaś pewności powinien być przeprowadzony przez pozwanego. Pewność czy też niewątpliwość wystąpienia zdarzenia stanowiącego przyczynę rezerwową nie może być zastąpiona li tylko wysokim stopniem prawdopodobieństwa. W tym zaś przypadku, pozwana nie wykazała w sposób pewny istnienia wszystkich zobowiązań powódki do których się odwołuje, a które mogłaby egzekwować, gdy te zostały zakwestionowane przez powódkę, a pozwana na datę wydania zaskarżonego wyroku nie dysponowała tytułem egzekucyjnym przeciwko powódce, co do wszystkich objętych zestawieniem wierzytelności nabytych przez pozwaną od podmiotów trzecich, a zakwestionowanych przez powódkę, gdy co do niektórych z nich pozwana w ogóle nie występowała na drogę sądową. Nieuregulowaniem zaś przez powoda kwestionowanych przez niego innych zobowiązań powódkę pozwana nie może usprawiedliwiać swoich bezprawnych działań.

Nie może przy tym odnieść rezultatu odwoływanie się pozwanej do potrącenia i wyrównania sald, gdy ta droga zaspokojenia jest w tym przypadku wyłączona w świetle regulacji art. 505 punkt 3 k.c.

Wobec powyższego nie może być uznany za zasadny zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego a to art. 415 k.c. oraz 416 k.c. przez ich zastosowanie oraz art. 405 k.c. lub 410 k.c. przez ich niezastosowanie. Podkreślić należy, że w sytuacji gdy w grę mogą wchodzić różne podstawy odpowiedzialności dłużnika, a brak jest podstaw do przyjęcia w świetle obowiązujących przepisów prymatu jednej z nich, występuje tzw. zbieg roszczeń reżimów odpowiedzialności to powodowi przysługuje wybór jednego z nich, gdy nie bez znaczenia jest to, które z nich zapewni pełniejszą ochronę jego interesów. Zgodnie zaś z treścią art. 414 k.c. przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie uchybiają przepisom o obowiązku naprawienia szkody. Przepis ten przewiduje zbieg roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz z tytułu odpowiedzialności za czyn niedozwolony co oznacza, że uprawnionemu służy wybór pomiędzy tymi roszczeniami i podmiotu odpowiedzialnego, w stosunku do którego skieruje roszczenie (wyroki Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2017 r., V CSK 119/17, 7 maja 2015 r., II CSK 453/16, 14 listopada 2014 I CSK 726/13). Stąd skorzystanie przez powoda z tego uprawnienia nie może uzasadniać wskazywanego przez pozwaną naruszenia prawa materialnego. Jeżeli bowiem uprawniony dokonuje wyboru o jakim mowa w art. 414 k.c. to sąd nie jest zobowiązany do ingerowania w ten wybór, stosowania konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2004 r., IV CK 459/02).

Mimo powyższego zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, a to w świetle nowych okoliczności jakie zaistniały dopiero po jego wydaniu, a które nie mogły być pominięte. Zgodnie bowiem z treścią art. 316 k.p.c., a który to przepis ma zastosowanie również w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o odesłanie z art. 391 § 2 k.p.c. podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w tym i rozprawy apelacyjnej uwzględniając merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego. Taki model apelacji jako apelacji pełnej powoduje, że rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy na podstawie własnych ustaleń, przy uwzględnieniu materiału zebranego przed

sądem I instancji, jak i okoliczności faktycznych, które pojawiły się po wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia i materiału dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym. Celem bowiem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Generalną zaś zasadą wynikającą z art. 316 § 1 k.p.c. jest zasada aktualności orzeczenia, a co oznacza, że sąd drugiej instancji obowiązany jest przy uwzględnieniu reguł art. 381 k.p.c. i 382 k.p.c. brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 marca 2013 r., III CSK 205/17 z 5 października 2012 r., IV CSK 166/12 postanowienia z 29 lipca 1998 r., II CKN 748/97, 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98).

W oparciu o przeprowadzone na etapie postępowania apelacyjnego dowody z dokumentów powstałych po dacie wydania zaskarżonego wyroku, jak i dotyczących faktów zaistniałych dopiero po wyroku Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny ustalił, że w stosunku do powódki (...) spółki z o.o. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadził postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela P. Z. w B. na podstawie tytułu wykonawczego – (...) Sądu Arbitrażu Międzynarodowego z dnia 28 stycznia 2015 r., zaopatrzonego klauzulą wykonalności nadaną 13 stycznia 2016 r., a które to postępowanie egzekucyjne prowadzone było pod sygnaturą Km 44/16. W postępowaniu tym Komornik Sądowy dokonał w trybie art. 896 k.p.c. zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu (...) spółce z o.o. we W. (powódce w niniejszej sprawie) przeciwko (...) S.A. (tu pozwanej) - jako dłużnikowi zajętej wierzytelności, wskazując rachunek bankowy Komornika na który dłużnik zajętej wierzytelności ma dokonać zapłaty należnego dłużnikowi egzekwowanemu, świadczenia (zajęcie wierzytelności k. 1187). Fakt prowadzenia tej egzekucji znajduje również odzwierciedlenie w dokumentach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko (...) spółce z o.o. we W. (powódce) przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla W. we W., pod sygnaturą Km 335/17 (odpowieź (...) o zbiegu egzekucji). Realizując zajęcie pozwana jako dłużnik zajętej wierzytelności dokonała w dniu 24 kwietnia 2017 roku zapłaty kwoty 1663836,25 złotych na konto Komornika Sądowego prowadzącego egzekucję (potwierdzenie wpłaty k. 1190).

Autentyczność tych dokumentów, jak i wynikające zeń fakty nie zostały zakwestionowane i podważone przez powódkę, jak i twierdzenie pozwanej, iż zapłata ta zaspokajała przedmiotową wierzytelność, gdyż poza tą wierzytelnością (objętą niniejszym sporem) (...) spółka z o.o. nie posiadała wobec pozwanej jakichkolwiek innych wierzytelności, nie wzywała do zapłaty innych należności, ani też pomiędzy stronami z powództwa (...) sp. z o.o. nie toczyły się inne postępowania sądowe powódka nie zakwestionowała skutecznie, pomimo zakreślonego powódce terminowi do zajęcia stanowiska w związku z okolicznościami stanowiącym przedmiot postępowania dowodowego na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 kwietnia 2018 r. Pismo z 26 kwietnia 2018 r. nie zawiera zaś odniesienia się do wskazanych wyżej faktów i dowodów. Ponieważ co do twierdzenia pozwanej o nieistnieniu innych wierzytelności powódki wobec niej mamy do czynienia z tzw. faktem negatywnym, to w razie jego kwestionowania, ciężar wykazania istotnie innych wierzytelności, a które miałyby zaspokajać dokonana przez pozwaną wpłata w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko powódce, obciążało powódkę, a co nie nastąpiło.

W konsekwencji powyższego, zapłata przez pozwaną (jako poddłużnika) w trybie art. 866 k.c. kwoty 1662836,25 zł należnej powódce z tytułu objętej sporem wierzytelności odszkodowawczej (dłużnikowi egzekwowanemu) do rąk Komornika prowadzącego przeciwko powódce egzekucję, zwolniła pozwaną z długu wobec powódki, stanowiła w istocie zaspokojenie powódki w tym trybie, prowadząc do wygaśnięcia jej wierzytelności w tej części, a co w ostatecznym rezultacie czyni powództwo w tym zakresie bezzasadnym.

Ponad wskazaną wyżej kwotę pozwana zapłaciła też w ramach innego postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko (...) spółce z o.o. (powódce) przez Komornika Sądowego Sądu Rejonowego dla W. we W. pod sygn. KM 335/17 kwotę 1029860,04 jako kwotę zajętej wierzytelności w tym postępowaniu egzekucyjnym przysługującej (...) spółce z o.o. przeciwko (...) S.A., a wynikająca z nieprawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach XIII GC 527/11, a objętej niniejszym sporem. Zapłata ta nastąpiła w następujących okolicznościach: (...) spółka z o.o. we W. była dłużnikiem (...) S.A. w C., co do wierzytelności objętej tytułem wykonawczym, a to prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt I ACa 1496/14, zaopatrzonym w klauzulę wykonalności z dnia 14 października 2016 r. W oparciu o ten tytuł wykonawczy (...) S.A. złożyła 16 marca wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla W. we W., o wszczęcie postępowania egzekucyjnego

przeciwko dłużnikowi a to (...) spółce z o.o. (powódce w niniejszej sprawie). Pismem z 17 marca 2017 roku Komornik zawiadomił dłużnika (powódkę) o wszczęciu egzekucji z wniosku wierzyciela (...) S.A., doręczonym 22 marca 2017 roku, jak i 17 marca 2017 roku przystąpił do dokonania czynności egzekucyjnych – zajęć składników majątku dłużnika wierzytelności z rachunków bankowych i innych przysługujących dłużnikowi egzekwowanemu, w których jako wierzyciela egzekucyjnego wskazano (...) SA 22 marca 2017 r. został sporządzony protokół z czynności dokonywanych w siedzibie dłużnika – (...) spółka z o.o., w którym to protokole jako wierzyciel wskazany został (...) S.A., a w czynnościach tych uczestniczyli jego przedstawiciele, jak i przedstawiciele dłużnika (powoda), w tym i reprezentujący powódkę w niniejszym procesie pełnomocnik - radca prawny. 27 marca 2017 r. wpłynęło do Komornika sądowego prowadzącego egzekucję pismo pełnomocnika wierzyciela informujące o zbyciu w trybie art. 519 § 1 k.c. wierzytelności objętej egzekwowanym tytułem wykonawczym na rzecz (...) spółki z o.o. w W. i wyrażeniu zgody na wstąpienie tej spółki w miejsce wierzyciela w trybie art. 804<sup>(1)</sup> k.c., z załącznikami w postaci dokumentu cesji z podpisami poświadczonymi notarialnie, oświadczenie wierzyciela. Jednocześnie do postępowania zgłosił się za pismem z 24.03.2017 roku (wpływ do Komornika 27.03.2017 r.) nabywca wierzytelności wnosząc o jej prowadzenie i zajęcie wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu (powódce) wobec (...) SA (pозwanej). Pismem z dnia 27 marca 2017 r. Komornik zawiadomił powódkę o wszczęciu przeciwko niej egzekucji ze wskazanego tytułu wykonawczego z wniosku (...) sp. z o.o. i o wstąpieniu jej do postępowania na miejsce poprzedniego wierzyciela w trybie art. 804<sup>(1)</sup> k.p.c. przesyłając w załączeniu związane z tym dokumenty, wskazując jednocześnie, że egzekucja będzie prowadzona z rachunków bankowych i innych wierzytelności. Jednocześnie pismem z tej samej daty Komornik dokonał na wniosek wierzyciela egzekucyjnego zajęcia wierzytelności przysługujących dłużnikowi wyegzekwowanemu wobec (...) SA, w wyniku którego to zajęcia pozwana poleceniem przelewu z 27 marca 2017 roku zapłaciła z tytułu wierzytelności objętej sporem na rachunek Komornika Sądowego wskazaną w zajęciu kwotę 1029860,04 złotych kierując jednocześnie w dniu 28 marca 2017 roku pismo do Komornika informujące o istnieniu nieprawomocnego wyroku stwierdzającego wierzytelność na rzecz (...) sp. z o.o. i uznaniu objętej nim wierzytelności do płaconej kwoty. Postanowieniem z 17 listopada 2017 r. Komornik Sądowy zakończył postępowanie egzekucyjne wobec zaspokojenia w egzekucji egzekwowanej wierzytelności (akta egzekucyjne Km 335/17 – zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, zajęcie wierzytelności, pismo wierzyciela o cesji k. 91, pismo nabywcy wierzytelności k. 63, postanowienie Komornika k. 171, oświadczenie k. 92, cesja wierzytelności k. 94-95, k 1 i 90, pismo powódki k. 115-116 (k. 23-43 i 189) protokół k. 80).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może odnieść rezultatu stanowisko powódki wyrażone w piśmie z 26 kwietnia 2018 r. kwestionujące dokonanie cesji egzekwowanej we wskazanym wyżej postępowaniu egzekucyjnym wierzytelności po wszczęciu egzekucji i wstąpieniu do tego postępowania nabywcy wierzytelności (...) Spółki z o.o. w W., a wskazujące jednocześnie, że przelew wierzytelności w istocie nastąpił przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Podstawą takiego wnioskowania powódki jest Karta Rozliczeniowa akt egzekucyjnych w której widnieje data 17 marca 2017 roku, a co według powódki ma świadczyć o wiedzy Komornika kto jest aktualnym wierzycielem już w tej dacie i przelaniu wierzytelności przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Opieranie się li tylko na tym jednym dokumencie, przy ocenie nie może odnieść rezultatu. Dokument ten musiał uwzględniać stan rozliczeń od momentu wszczęcia egzekucji stąd jego data, gdy w przypadku wejścia nabywcy w miejsce zbywcy do toczącego się postępowania to nie toczy się od początku, ale jest kontynuowane zaś wskazanie w nim wierzyciela uwzględnia dokonaną już zmianę. Ponadto ten dokument nie daje podstaw do takiego wnioskowania w kontekście całokształtu materiału akt postępowania egzekucyjnego, stanowiącego przedmiot postępowania dowodowego w niniejszej sprawie. Do momentu bowiem zgłoszenia się do postępowania nabywcy wierzytelności, a to (...) spółki z o.o., wszystkie czynności toczyły się z udziałem (...) SA jako wierzyciela i ten podmiot przez Komornika, zgodnie z wnioskiem inicjującym egzekucję był wskazywany jako wierzyciel, w tym i uczestniczył w czynnościach w których brał udział przedstawiciel powódki, a co za tym idzie przypisywanie Komornikowi prowadzącemu egzekucję wiedzy o tym, że już w drodze wszczęcia egzekucji kto inny był wierzycielem i już przed wszczęciem egzekucji miała miejsce cesja, jest własną projekcją powódki w tym przedmiocie nie popartą miarodajnymi dowodami, pozostającą w sprzeczności z materiałem dowodowym, a co za tym idzie nie może odnieść rezultatu. Podstawą oceny jest bowiem całokształt materiału dowodowego, podlegającego wszechstronnej analizie. Powódka pomija, że do pisma zawiadamiającego o cesji i zgłoszeniu się do postępowania nabywcy wierzytelności, został dołączony oryginał umowy przelewu wierzytelności z dnia 24 marca 2017 z podpisami

osób dokonujących czynności prawnej przelewu wierzytelności, notarialnie poświadczonymi. Stąd podnoszenie, że przelew miał być dokonany wcześniej i doszło w postępowaniu egzekucyjnym do naruszenia art. 804<sup>1</sup> k.p.c. nie może odnieść rezultatu. Ponadto dodać należy, że to postępowanie toczyło się z udziałem powódki jako dłużnika egzekwowanego w trakcie którego to postępowania powódka będąc zawiadamiana o podejmowanych czynnościach egzekucyjnych, w tym i dokonanej cesji wierzytelności, wejściu nabywcy do postępowania egzekucyjnego w trybie art. 804<sup>1</sup> k.p.c. i prowadzeniu egzekucji na jego rzecz, dokonywanych zajęciach w tym i przysługującej powódce wierzytelności do (...) SA, czynności Komornika jako organu egzekucyjnego we właściwym trybie przewidzianym przepisami kodeksu postępowania cywilnego (art. 767 § 1 i 2 k.p.c.) nie skarżyła. Kwestionowanie ich zatem na tym etapie, pomijając, że jest niezasadne, nie może odnieść skutku.

Nie podziela też Sąd Apelacyjny stanowiska powódki, że dokonana w ten sposób w trybie art. 866 k.p.c. przez pozwaną spłata wierzytelności powódki, zważywszy na powiązania pomiędzy oba podmiotami (zbywcą i nabywcą egzekwowanej wierzytelności co jest niesporne) przy zastosowaniu art. 896 k.p.c. stanowi obejście prawa. (...) SA, jak i (...) sp. z o.o. pomimo powiązań osobowych stanowią odrębne byty prawne, autonomiczne podmioty prawa, zdolne do dokonywania czynności prawnych. Taki ich charakter co do zasady nie wyklucza skutecznego dokonywania pomiędzy nimi czynności prawnych, wchodzenia w relacje obligacyjne, w tym i zawierania umów przelewu wierzytelności, w wyniku których przelana wierzytelność wchodzi w skład majątku nabywcy, który uzyskuje związane z nią uprawnienie, a zbywca traci je. To zaś daje nabywcy wierzytelności uprawnienie do domagania się spełnienia świadczenia od dłużnika nabytej wierzytelności na swoją rzecz, a w braku dobrowolnego spełnienia jej przymusowego egzekwowania w razie posiadania co do tej wierzytelności tytułu wykonawczego, ze wszystkich składników majątkowych dłużnika przy wykorzystaniu sposobów egzekucji przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego, w tym i art. 896 k.p.c. Nie można w tym przypadku mówić o obejściu prawa. Konstrukcja obejścia prawa występuje na gruncie art. 58 § 1 k.c. i dotyczy czynności prawnych, które podejmowane są w zamierzeniu osiągnięcia rezultatu (celu) niedozwolonego przez ustawę, związanego z czynnością zakazaną. O obejściu przepisu ustawy przez czynność prawną, może być mowa tylko wówczas, gdy wszystkie strony tej czynności, która z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się przepisowi, w rzeczywistości zmierzały do zrealizowania celu przezeń zakazanego, miały świadomość takiego stanu rzeczy i świadomie dokonały czynności obejścia zakazu dokonania określonej czynności prawnej w celu obejścia prawa. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania aby przelew egzekwowanej wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o. stanowił obejście prawa, gdy wynikający z tej czynności skutek w postaci przejścia wierzytelności do majątku nabywcy, nie jest skutkiem (celem) zakazanym przez prawo, jak i następnie tak kwalifikowane nie może być zachowanie zmierzające do jej zaspokojenia, a które faktycznie nastąpiło w postępowaniu egzekucyjnym w formie prawem przewidzianej. Nie można mówić o czynności prawnej mającej na celu obejście prawa, w odniesieniu do czynności dokonanej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. W tych okolicznościach dokonana przez pozwaną zapłata wierzytelności przysługującej powódce, w trybie art. 896 k.p.c., gdy nastąpiła ona przez przelanie na konto Komornika należności z tytułu przysługującej egzekwowanemu dłużnikowi wierzytelności w granicach zajęcia nie może być tak kwalifikowana. Powódka nie usiłowała wykazywać, że celem dokonanej czynności nie było wejście scedowanej wierzytelności do majątku nabywcy i faktycznie cel ten nie został zrealizowany. Nadto konstrukcja obejścia prawa ma zastosowanie do czynności prawnych, nie zaś czynności procesowych gdy taki charakter noszą dokonywane czynności egzekucyjne i dokonane w ich trakcie zajęcia w trybie art. 896 k.p.c.

W świetle powyższego uwzględniając dokonaną przez pozwaną w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powódce w ramach realizacji dokonanego przez Komornika Sądowego zajęcia zapłatę kwoty 1029 860,04 z tytułu wierzytelności objętej niniejszym sporem, stwierdzić należy, że w tym zakresie doszło do zwolnienia pozwanej z długu wobec powódki, a w konsekwencji jego wygaśnięcia. To zaś powoduje, że i w tej części zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, gdy na chwilę orzekania przez Sąd Apelacyjny wierzytelność powódki nim objęta w tym zakresie została zaspokojona.

Z tych wszystkich przyczyn w zakresie w jakim doszło do zaspokojenia wierzytelności powódki, zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.c. w sposób opisany w sentencji, a to przez oddalenie powództwa w zakresie zaspokojonej kwoty. Ponieważ należną powódce kwotę pozwana zobowiązana była zapłacić z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie, należnymi powódce na podstawie art. 481 §1 k.p.c. od dnia 2 grudnia 2014 r., gdy częściowa zapłata nastąpiła dopiero w dniach 27 marca 2017 roku co do kwoty 1029 860,04 złotych, zaś 24 kwietnia 2017 roku co do kwoty 1663 836, 25 złotych w zakresie zasądzonych odsetek zaskarżonym wyrokiem co do tych kwot za okres do daty ich zapłaty, brak było podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

W pozostałym zakresie apelacja z przyczyn wyżej wskazanych jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.). Zmiana rozstrzygnięcia co do meritum sporu musiała też skutkować zmianą orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję, gdy orzeczenie o kosztach procesu determinuje jego wynik co do przedmiotu sporu. W tym zaś przypadku w zakresie w jakim powództwo w ostatecznym rezultacie zostało oddalone, jest nim powódka, mimo, że przyczyną takiego rozstrzygnięcia było wygaśnięcie dochodzonego roszczenia skutkiem jego zaspokojenia, bowiem powódka w zakresie dokonanej przez pozwaną zapłaty nie dokonała cofnięcia powództwa. O tym zaś kto jest przegrywającym spór decyduje treść wyroku i jest nim powód, gdy żądanie zostało oddalone nawet gdy jego roszczenie wygasło skutkiem spełnienia świadczenia w toku procesu, a mimo to powód nadal popierał powództwo. Tylko jeżeli powód cofnął pozew skutkiem spełnienia świadczenia przez pozwanego dopuszcza się przyznanie kosztów procesu przeciwnikowi, jako stronie wygrywającej (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2017 r., III CZP 67/17). Mając to na względzie o kosztach tych Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. W ostatecznym rezultacie powódka utrzymała się ze swym żądaniem w 13,4% i w takim tylko zakresie koszty procesu obciążały pozwaną. Suma tych kosztów poniesionych przez obie strony wyniosła 114 434 złotych (koszty powódki – 107 217, zaś pozwanej 7217) z której pozwaną obciąża 13,4% tj. kwota 15 334,15 złotych, a skoro w ramach sumy kosztów procesu poniosła 7217 złotych zobowiązana jest wyrównać różnicę do obciążającej ją kwoty tj. kwotę 8112,15 złotych, a która podlegała zasądzeniu na rzecz powódki.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sad orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia nimi powódki, a która w ostatecznym rozrachunku uwzględniając wynik sporu oraz koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez obie strony, musiała by je ponieść w wyniku stosunkowego rozdzielenia tych kosztów. W rozpoznawanej sprawie przemawiają za tym względy słuszności, a mianowicie przyczyna zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, przy bezzasadności apelacji co do zasady i podstawy sporu.

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
--------------------	-----------------------	---------------------